

RUSZA PROGRAM ORKA – W INDIACH

Rząd Indii wyraził zgodę na rozpoczęcie programu budowy sześciu uderzeniowych okrętów podwodnych. Będą to najprawdopodobniej jednostki projektu P75(I), które mają powstać w ramach partnerstwa strategicznego i we współpracy z jednym z pięciu podmiotów zagranicznych.

Rada ds. Zakupów Obronnych DAC (Defence Acquisition Council) wyraziła zgodę na rozpoczęcie programu budowy w Indiach sześciu uderzeniowych, konwencjonalnych okrętów podwodnych projektu P75(I) (Projekt 75 India) wyposażonych w napęd niezależny od powietrza. Indyjska marynarka wojenna może więc rozpocząć proces wyboru firmy, który we współpracy z partnerem zagranicznym zrealizuje ten program, oddając pierwszą jednostkę do 2030 roku. Ma to pobudzić rodzimą produkcję obronną i być swoistym sprawdzianem własnych możliwości w tej dziedzinie.

Czytaj też: [Indie zwracają Rosji atomowy okręt podwodny](#)

Indyjska marynarka wojenna może wybierać spośród dwóch partnerów strategicznych: firm MDL (Mazagon Dock Limited) i Larsen & Toubro, które mają z kolei do wyboru pięć współpracujących podmiotów zagranicznych. Do tyłu bowiem koncernów planuje się rozesłać zapytanie ofertowe RFP (Request for Proposal). Teoretycznie Indie nie stosowały w tym przypadku żadnych ograniczeń. Swoje propozycje mogą więc złożyć: rosyjski Rosoboronexport (ROE), niemiecki ThyssenKrupp, francuska Naval Group, hiszpańska Navantia oraz południowokoreańska DSME (Daewoo Shipbuilding & Marine Engineering). Z drugiej jednak strony nie zaproszono stoczni japońskich, jak również szwedzkiego koncernu Saab.

Indyjska marynarka wojenna oczekiwała na rozpoczęcie tego programu praktycznie od 2007 roku, gdy określono jego założenia. Jednak dopiero w lutym 2019 roku indyjski rząd zaakceptował potrzebę operacyjną (Acceptance of Necessity) zgadzając się by budowa była realizowana w ramach tzw. Partnerstwa Strategicznego.

Czytaj też: [Indie kupią 1700 czołgów. Zestrzelą drony?](#)

“Ten projekt przewiduje lokalną budowę sześciu konwencjonalnych okrętów podwodnych wyposażonych w najnowocześniejszy system napędu niezależnego od powietrza za szacowany koszt 43 000 crore. To przełomowa akceptacja, ponieważ jest to pierwsza sprawa rozpatrywana w modelu Partnerstwa Strategicznego. Byłby to jeden z największych

projektów „Make in India” i posłuży ułatwieniu szybszej i bardziej znaczącej absorpcji technologii oraz stworzeniu wielopoziomowego ekosystemu przemysłowego do budowy okrętów podwodnych w Indiach. Ze strategicznego punktu widzenia pomoże to zmniejszyć obecną zależność od importu i stopniowo zapewni większą samodzielność i niezawodność dostaw ze źródeł lokalnych”.

Rajnath Singh - minister obrony Indii

Reklama

Oznacza to, że po rozesłaniu zapytania ofertowego RFP (które ma zostać upublicznione w lipcu 2021 roku), każdy z dwóch partnerów strategicznych może wybrać jednego współpartnera zagranicznego – dostawcę technologii OEM (foreign Original Equipment Manufacturer). Po otrzymaniu odpowiedzi ma nastąpić ich ocena techniczna, a następnie będzie przygotowana oferta handlowa.

Decyzji Rady DAC jest łączona z informacją o oddaniu Rosji wylizingowanego, atomowego okrętu podwodnego INS „Chakra”, po zakończeniu dziesięcioletniego okresu dzierżawy. W ten sposób Indie pozostały z tylko jednym, atomowym okrętem podwodnym INS „Arihant” (boomer wprowadzony do służby w sierpniu 2016 roku) i piętnastoma konwencjonalnymi okrętami podwodnymi (z których dwanaście ma więcej niż dwanaście lat). Sytuację poprawił program Scorpène realizowany z francuskim koncernem Naval Group, dzięki któremu indyjska marynarka wojenna otrzymała już trzy okręty typu Kalvari, a trzy kolejne mają być wprowadzone w ciągu najbliższych dwóch lat.

Czytaj też: [Trzeci indyjski MiG-21 rozbity w tym roku](#)

Wydawałoby się więc, że to Naval Group ma największe szanse na uzyskanie kontraktu. Francuzom pomoże chociażby to, że jeden z dwóch partnerów strategicznych w programie to stocznia MDL (Mazagon Dock Limited), gdzie nadal budowany są indyjskie Scorpènes. Dodatkowo Naval Group przekazała Indiom wiedzę do samodzielnego projektowania okrętów podwodnych. To właśnie dzięki temu powstał projekt P75I, który oparto o konstrukcję jednostek typu Kalvari.

Z drugiej jednak strony Indie wykorzystują nadal rosyjskie okręty podwodne typu Sindhughosh projektu 877EKM (według NATO typu Kilo) i niemieckie typu Shishumar (typy 209/1500). O ile Rosjanie mogą mieć problemy z uzyskaniem kontraktu (nie posiadając skutecznego napędu niezależnego od powietrza), to Niemcy mają bardzo dobry projekt, który może zainteresować indyjską marynarkę wojenną. Wielką niespodziankę może również sprawić Korea Południowa.